

W Prezydium Akademii Nauk ZSRR odbyło się posiedzenie operacyjno-technicznej grupy radziecko-czechosłowackiej, zajmującej się sztucznym satelitą Ziemi „Interkosmos-5”, wystrzelonym 2 grudnia ub. roku. Aparatura naukowca sputnika pracuje normalnie. Do 21 stycznia br. „Interkosmos-5” dokonał 740 okrążeń Ziemi. (PAP)

Gnieźnieńskie Zakłady Obuwia ruszają pełną parą

Jan Szydłak na otwarciu wielkoprzemysłowej inwestycji

Wczoraj odbyło się oficjalne przekazanie do użytku Wielkopolskich Zakładów Obuwia — wielkoprzemysłowej inwestycji w Gnieźnie, która dzięki zobowiązaniom budowlanych zakończona została o 1,5 miesiąca przed zaplanowanym terminem. Sukcesywne i nie przewidziane w dokumentacji wcześniejsze oddawanie do produkcji taśm wytwórczych, pozwoliło na produkcję obuwia jeszcze w czasie trwania budowy fabryki. Efektem tego było przekazanie na rynek krajowy nie zaplanowanych 1,5 mln par obuwia wartości 450 mln zł.

Na otwarciu przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, I sekretarz KW Jerzy Zasada, sekretarz KW Tadeusz Grabowski, wiceminister przemysłu lekkiego Marian Sobolewski, liczni przedstawiciele władz partyjnych, administracyjnych i związkowych woj. poznańskiego oraz gospodarze powiatu gnieźnieńskiego z I sekretarzem KP Stanisławem Kuleszą na czele.

Meldunek o wykonaniu przez budowlanych zadań złożył sekretarzowi KC kierownik robót Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 Andrzej Kubik, po czym nastąpiło przecięcie wstęgi i zwiedzanie fabryki. Jan Szydłak zatrzymał się przy niektórych stanowiskach pracy, rozmawiał z dziewczętami pracującymi przy taśmach, oglądał wyroby gotowe, interesował się jakością.

Następnie odbyło się spotkanie w wielkiej hali produkcyjnej z załogą fabryki, którą stanowią przeważnie młodzież. Mówiąc o przebiegu budowy fabryki i realizacji zadań produkcyjnych dyrektor WZO Antoni Bruski podkreślił, że pomyślny przebieg realizacji wszystkich zadań jest wynikiem uchwał VII i VIII Plenum KC naszej partii, będących sprzymierzeńcami w wywaleniu inicjatyw.

KSR jako reprezentant całej załogi w odpowiedzi na apel Biura Politycznego o wzmocnienie wysiłków dla lepszego i szybszego zaopatrywania rynku postanowiła wyprodukować w tym roku dodatkowo 55 000 par obuwia wartości 10 mln zł. Dodała także starań, aby o 3 miesiące przyspieszyć planowane pełne zdolności produkcyjne fabryki.

Jan Szydłak pochwalił ofiarność, gospodarność, oszczędność i organizację pracy załogi, pracujących przy budowie fabryki. W imieniu Biura Politycznego podziękował im

stwu Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, Poznańskiego „Instalu”, „Elektromontażu”. Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i innych został wysoko oceniony przez Radę Państwa. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano: Czesławowi Chojnackiemu z „Elektromontażu”, Wa-



Dyrektor Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie, Antoni Bruski, oprowadza przybyłych gości po zakładzie.
Fot. — J. Chłasta

clawowi Mrugowi z Poznańskiego Przedsiębiorstwa „Instal” i Marianowi Musiałowi z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.
Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz spotkał się z aktywem MSW

Prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz spotkał się 22 bm. z kierownictwem aktywnym resortu spraw wewnętrznych.

Premier, w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych, Wiesława Ociepki, wizytował niektóre jednostki zapoznając się z ich wyposażeniem oraz organizacją i zakresem pracy. Prezes Rady Ministrów w bezpośrednich rozmowach z pracownikami ministerstwa interesował się warunkami pracy, a także sytuacją socjalno-bytową funkcjonariuszy.

Podczas spotkania z kierownictwem aktywnym MSW — premier pozytywnie ocenił dotychczasową pracę resortu, wskazując równocześnie na dalsze, szczególnie aktualne kierunki działalności Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. (PAP)

Wizyta Gromyki w Tokio

W niedzielę rozpoczyna oficjalną wizytę w Tokio, na zaproszenie rządu japońskiego, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. W ciągu kilkunastu dni w stolicy Japonii przeprowadzi on kolejne konsultacje na temat dwustronnych stosunków radziecko-japońskich oraz interesujących oba kraje problemów międzynarodowych.

O problemach harcerstwa

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryka Jabłońskiego obradowało 22 bm. w Warszawie Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Przedyskutowano

sprawy związane z rolą i problemami harcerstwa w systemie kształcenia nauczycieli.

Riad uda się do Pekinu

Kairski dziennik „Al Ahram” poinformował w sobotę, że były minister spraw zagranicznych Egiptu, a obecnie doradca szefa państwa, Mahmud Riad, uda się wkrótce jako osobisty wysłannik prezydenta Sadata do Pekinu.

26 bm. XXIV Plenum CRZZ

26 bm. zbierze się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XXIV posiedzeniu plenarnym. Głównym tematem obrad będą kierunki działalności związków zawodowych w realizacji programu socjalnego i zadań gospodarczych na br. Plenum omówi za-

Podstawowe zadania gospodarcze bieżącego roku
• Dodatkowa produkcja wartości 20 mld zł w pełni osiągalna

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje Rzecznik Prasowy Rządu — 21 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, w którym uczestniczyli przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych. Rada Ministrów dokonała oceny wykonania ubiegłorocznego planu i budżetu, a na tym tle omówiła najważniejsze zadania bieżącego roku oraz środki, jakie muszą podjąć resorty i wojewódzkie rady narodowe, aby w pełni wykonać założony program działalności gospodarczej. Sprawy te referowali: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — wicepremier Mieczysław Jagielski, ministrowie szereg resortów oraz przewodniczący prezydium WRN.

Rada Ministrów stwierdziła, że pomyślnie na ogół wyniki gospodarcze 1971 r. stwarzają korzystną podstawę dla realizacji NPG na rok 1972 oraz ustalonych zadań dodatkowych. Biorąc jednocześnie pod uwagę, że w gospodarce występuje nadal szereg słabości i napięć, dotyczących zwłaszcza sfery płacowej — rynkowej, realizacji inwestycji, a także gospodarki materiałowej, Rada Ministrów stwierdziła, że pełne wykonanie tegorocznych zadań wymaga od administracji państwowej i gospodarczej wzmoczonego wysiłku i skoordynowanego działania, przede wszystkim zaś tworzenia niezbędnych warunków dla wydajnej, dobrze zorganizowanej pracy we wszystkich ogniwach gospodarki narodowej.

Do węzłowych zadań 1972 r. należy zaliczyć:

— dalsze umacnianie równowagi ekonomicznej państwa, przy równoczesnym zwiększeniu dynamiki rozwoju gospodarczego — zapewnienie odpowiedniego — pod względem rozmiarów, jakości i struktury — zaopatrzenia rynku w towary i usługi, stosownie do rosnącej siły nabywczej ludności;

— wszechstronne usprawnianie procesów inwestycyjnych, a zwłaszcza zabezpieczenie terminowego oddawania do użytku obiektów o dużym znaczeniu dla produkcji rynkowej, na eksport oraz dla potrzeb kooperacyjnych;

— wydajne zwiększenie eksportu ponad zadania ustalone w planie oraz zapewnienie pełnej realizacji przedsięwzięć importowych, zgodnie z potrzebami gospodarki;

— osiągnięcie wydajnej poprawy relacji ekonomicznych między wzrostem produkcji, wydajnością pracy i funduszem płac;

Coraz mniej śniegu w Karkonoszach

Wielu od trzech dni południowo-zachodni, silny, w porwach dochodzący do 26 metrów na sekundę wiatr niemal w oczach zmniejsza śnieżną pokrywę w Karkonoszach. Na nartostradach odsłonięte zostały liczne korzenie drzew i kamieni, co praktycznie uniemożliwia korzystanie z nich.

Pokrywa śniegu jest już jak na styczeń bardzo mała: m. in. na Śnieżce wynosiła ona ok. 20 cm. Wysoko w Karkonoszach — ostrzega GORP — mimo cienkiej pokrywy śnieżnej istnieje niebezpieczeństwo lawin. (PAP)

Paul Mark Henry, przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ.

Wieniec pod pomnikiem ofiar

Rządowa delegacja gospodarcza PRL z wiceprezesa Rady Ministrów Wincentym Krasną w towarzystwie wiceprezesa delegacji wieniec pod pomnikiem ofiar wojny w Hanoi. W uroczystościach składania wienca delegacji polskiej towarzyszyli: wicepremier DRW Le Thanh Nghi, wiceminister spraw zagranicznych Hoang Van Tsz oraz inne osobistości.

10 krajów w EWG

Sześć krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej wyraziło formalną zgodę na przystąpienie do EWG Wielkiej Brytanii, Irlandii, Danii i Norwegii. Decyzja w tej sprawie została powzięta na spe-

— usprawnienie gospodarki materiałowej, lepsze wykorzystanie posiadanych zdolności produkcyjnych, przyspieszenie postępu technicznego oraz udoskonalenie procesów planowania i zarządzania.

W roku 1972 zachodzi potrzeba wykonania dodatkowej produkcji, ponad ustalenia NPG, o wartości około 20 mld zł; w sprawie tej Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu skierowały list do KSR-ów. Rada Ministrów uznała to zadanie za realne, w świetle istniejących w gospodarce rezerw. Kwota 20 mld zł stanowi około 1,5 proc. wartości produkcji przemysłu uspołecznionego ustalonej w NPG. Tymczasem w ubiegłym roku przemysł przekroczył zadania o ponad 30 mld zł, tj. o około 2,5 proc. i to pomimo szeregu niesprzyjających okoliczności i warunków.

Dokończenie na str. 2

Premiera Heatha obłano atramentem

Jak donosi Agencja Reutersa z Brukseli, premier Wielkiej Brytanii, Edward Heath został obłany atramentem w czasie gdy udawał się podpisać historyczny akt przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Premier Belgii, Gaston Eyskens przeprosił publicznie w imieniu swego rządu premiera Heatha za incydent. (PAP)

Z Hanoi

Rozmowy polsko-wietnamskie

Premier DRW Pham Van Dong przyjął przebywającą w Hanoi rządową delegację gospodarczą z wicepremierem Wincentym Krasną na czele. Witając niezwykle serdecznie polskich gości Pham Van Dong w imieniu Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu i jego sekretarza Le Duana, prezydenta Ton Duc Thanga oraz swoim własnym przekazał gorące uczucia wdzięczności narodowi, partii i rządowi polskiemu oraz I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierekowi i premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi za poparcie i pomoc udzielaną przez Polskę Demokratycznej Republice Wietnamu.

Spotkanie delegacji polskiej z premierem Pham Van Dongiem upłynęło w braterskiej, serdecznej atmosferze.

W tym samym dniu w godzinach rannych rozpoczęły się rozmowy między rządowymi delegacjami gospodarczymi PRL i DRW. (PAP)

czajnym posiedzeniu Rady Ministrów EWG, które odbyło się w sobotę w południe w Brukseli.

Proces zbrodniarzy w Wiedniu

Przed Sądem Przysięgłych w Wiedniu toczy się proces przeciwko dwóm byłym oficerom SS, zbrodniarzom wojennym, którzy w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu byli konstruktorem komór gazowych.

Ochrona łososia w Bałtyku

21 bm. Polska, Szwecja, Dania i NRF podpisały w Sztokholmie protokół dotyczący zmiany porozumienia z 1962 r. w sprawie ochrony przed łososią w Morzu Bałtyckim. Przewiduje on zastrzeżenie do tychczasowych ustaleń w tej dziedzinie.

Z okazji 30 rocznicy PPR

Uroczysty wieczór w KC PZPR

21 bm. odbył się w Komitecie Centralnym uroczysty wieczór z okazji 30-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Wzięli w nim udział I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek oraz członkowie Sekretariatu KC PZPR.

Z okazji rocznicy grupa działaczy partyjnych, działaczy polskiego ruchu robotniczego udekorowana została odznakami państwowymi. (PAP)

POGODA

23 bm. w północno-zachodniej części kraju zachmurzenie będzie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami i miejscami niewielkie opady śniegu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie. Temperatura maksymalna od — 8 na wschodzie, do — 6, — 4 st. w dzielnicach centralnych i ok. zera na zachodzie. Wiatry słabe przeważnie z kierunków zmiennej tylko na wschodzie umiarkowane południowo-wschodnie. (PAP)

Narada w OK FJN

22 bm. odbyła się w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, pod kierownictwem przewodniczącego OK FJN prof. dr. Janusza Groszkowskiego, narada przewodniczących i sekretarzy Wojewódzkich Komitetów Frontu poświęcona omówieniu zadań komitetów w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i realizacji uchwał VI Zjazdu partii. (PAP)

sady podziału środków funduszu zakładowego za rok 1971. Porządek obrad przewiduje też zatwierdzenie tegorocznego budżetu CRZZ.

PAP RADIO INE WE TELEFONEM
RADIO INE WE TELEFONEM PAP
INE WE TELEFONEM PAP
RADIO INE WE TELEFONEM PAP
RADIO INE WE TELEFONEM PAP

Pomoc ONZ dla Bangla Desz

Organizacja Narodów Zjednoczonych i Bangla Desz opracują wspólny plan pomocy dla ludności tego kraju, wyniszczonego wojną. Oświadczenie te złożył w Dhace

Kto i komu będzie sprzedawać dewizy?

Dalsze ułatwienia w turystyce zagranicznej

Decyzja Ministra Finansów w sprawie zakupu przez obywateli polskich dewiz na indywidualne i grupowe wyjazdy turystyczne za granicę jest wydarzeniem budzącym powszechne zainteresowanie. Od pierwszych dni stycznia br. trwają prace przygotowawcze do uruchomienia tej sprzedaży. Ich zakończenie przewidywane jest w najbliższym czasie.

Warto przypomnieć, że w pierwszym okresie wprowadzenia w życie tej decyzji, może być zakupić dewizy w wysokości do 100 dolarów na jedną osobę — raz na trzy lata. Ta częstotliwość — wynikająca z dewizowego bilansu państwa — może ulec zmianie, jeżeli zwiększą się nasze wpływy z turystyki z krajów kapitalistycznych.

Wobec ograniczenia ilościowego dewiz, przeznaczonych na wyjazdy turystyczne w tej formie, trzeba było rozważyć komu i jak je sprzedawać. Decyzje zarówno w sprawie sprzedaży, jak i zliberalizowania formalności wyjazdowych (odstąpienie od wymagalnych dotąd zaproszeń, jako warunku koniecznego) podjęto w pełnym przeświadczeniu o potrzebie rozluźnienia przepisów, które tworzyły przeszkodę, w szerszym rozwijaniu zagranicznej turystyki. Dla niektórych środowisk, zwłaszcza twórczych i naukowych ta turystyka ma też swoje racje zawodowe. Ten właśnie argument przemawia za tym, aby przyjąć na wstępie pewną zasadę, w oparciu o którą pierwszeństwo w zakupie dewiz i wyjazdach mieliaby ci, którym pobyt za granicą, obok innych walorów, może przynieść szeroko pojęte korzyści zawodowe. I te właśnie sprawy są obecnie rozpatrywane.

Oczywiście uwarunkowania te są chwilowe — niezbędne w sytuacji gdy dewiz na turystykę jest niewiele. Przyznanie pewnego wspomnianego tu priorytetu, nie oznacza wyłączenia z „puli” przydziału dewiz z innych środowisk zawodowych. Toteż słuszny wydaje się w tej sytuacji postulat by sprawą przydziału dewiz zajęły się związki zawodowe i aktywni społeczni. Przemawia za tym fakt, że są to organizacje społeczne o najlepszym rozeznaniu potrzeb reprezentowanych przez siebie środowisk zawodowych, po drugie — mają już wypracowany system rozdzielania dewiz na wyjazdy do Jugosławii.

Jest ponadto jeszcze jeden argument przemawiający za takim rozwiązaniem: organizacje związkowe spełniałyby rolę

niez funkcje pewnej kontroli. Bo alternatywa jest wyraźnie gorsza, budząca więcej zastrzeżeń niż powyższe rozwiązanie: można mianowicie wprowadzić wolną sprzedaż dewiz, ustalić termin i pewnego dnia otworzyć wyznaczone kasy. Ale wówczas będziemy świadkami zjawiska: „kto pierwszy ten lepszy”. Dodać trzeba wreszcie, że koszty dewiz choć wysokie są ustalone z realizmem, uwzględniającym i siłę nabywczą dolarów i możliwości naszych potencjalnych turystów: za jednego dolara płacić będziemy 55,20 zł. Nie wykluczone przy tym, że po pewnym czasie — wraz ze zwiększeniem limitu dewiz — można będzie pomyśleć o rozciągnięciu także i na te dolary sprzedaży ratelnej. (PAP)

Na wsi wielkopolskiej

Mrozy minęły — przygotowania do wiosny

Fala mrozów, jaka nawiedziła ostatnio cały kraj, wzbudziła zaniepokojenie rolników stanem ozimów i rzepaków. Brakowało pokrywy śnieżnej na polach, która nie stanowiła dostatecznego zabezpieczenia przed silnymi mrozami.

— O skutkach trudno dziś przesądzać, musimy poczekać na wyniki badań placówek doświadczalnych — powiedział nam kierownik Oddziału Produkcji Roślinnej przy Prezydium WRN mgr. inż. Jan Tomaszewski. — Właśnie Zakład Doświadczalny w Smolicach przeprowadza takie badania nad rzepakami.

Na szczęście mróz zelżał i w tej sytuacji należy czynić przygotowania do siewów wiosennych. Pełną parą prowadzi się badania ziarna siewnego w stacjach oceny nasion. Obecnie już ok. 30 procent materiału siewnego zostało przebadane; dyskwalifikacje zdarzają się rzadko, ziarno wykazuje do brzo siłę kiełkowania.

Tej wiosny będzie potrzeba około 22 tysięcy ton zbóż jarych do obsiania 220 tysięcy hektarów. Materiału siewnego jest pod dostatkiem w naszym województwie. (emp)

W odpowiedzi na spisek Home — Smith

Rodezyjski bunt

W Rodezji rozpalili się najsilniejszy od lat dziesięciolecie ruch oporu przeciwko rasistowskiemu ustawodawstwu. W licznych miastach nie zważając na policyjne zakazy, czarni mieszkańcy Rodezji organizują wiece i marsze uliczne.

Wydarzenia te następują w chwili, gdy w Rodezji działa przysłana z Londynu komisja, której członkowie mają zbadać, czy zawarte w listopadzie ub. r. między Douglasem — Home — i Ianem Smithem porozumienie o faktycznym bezterminowym przedłużeniu rządów białej mniejszości jest akceptowane „przez wszystkich mieszkańców Rodezji”. Nie trzeba wiele przenikliwości, aby dojść do wniosku, że działalność tej komisji — na jej czele stoi lord Pearce, człowiek, który w 1967 r. uznał de facto rasistowski reżim Smitha, a członkami są weterani brytyjskiej służby kolonialnej — jest subtylnym referendum, do którego nie chcą dopuścić pod żadnym pozorem ani rasiści, ani rząd brytyjski. W kraju, gdzie stosunek odsuwanych od władzy czarnych do białych ma się jak 20:1, wynik takiego głosowania można z góry przewidzieć.

Groteskowość „konsultacji” czarnej większości w Rodezji za pośrednictwem komisji, której 17 członków to Brytyjczycy, jest oczywista choćby w świetle tego, że dochodzi do niej w trzy miesiące po porozumieniu, którego nie już nie zmienia. Czarni Rodezyjczycy słusznie więc doszli do wniosku, że jedyną formą odpowiedzi na spisek Home-Smith mogą być demonstracje. Ale komisja Pearce'a z pewnością nie zarejestruje tego głosu sprzeciwu.

Protokół handlowy między Polską i NRF

22 bm. w Warszawie został podpisany — parafowany w grudniu ub. roku w Bonn — protokół handlowy regulujący wymianę towarów między Polską a NRF w 1972 r., w ramach wieloletniej umowy o obrotach towarowych oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Umowa ta została zawarta w 1970 r.

Protokół przewiduje dalszą liberalizację importu z Polski do NRF, w szczególności w odniesieniu do towarów przemysłowych, które są czynnikami odgrywać coraz większą rolę w polskim eksporcie do NRF. PAP

Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

ków, które wystąpiły w pierwszych miesiącach.

W toku obrad podkreślono, że uzyskanie dodatkowej produkcji nie może odbywać się za wszelką cenę. Sens ekonomiczny i społeczny tego ważnego przedsięwzięcia polega na osiągnięciu dodatkowych efektów produkcyjnych, głównie w drodze uruchamiania istniejących rezerw, a nie kosztem angażowania dodatkowych środków. Musi to być również wyłączenie produkcji wyrobów potrzebnych i poszukiwanych. To też znacznie większa niż dotychczas uwaga — trzeba zwrócić na jakość, wachlarz asortymentowy i nowoczesność produkowanych wyrobów. Konieczne jest również wydanie rozszerzenia usług, przy poprawie ich jakości.

Kolejnym węzłowym zagadnieniem, któremu poświęcono w toku posiedzenia wiele uwagi, były inwestycje. Sytuacja w tej kluczowej dziedzinie działalności gospodarczej jest nadal niezadowolająca. Potwierdzają to ubiegłoroczne rezultaty. Plan oddawania inwestycji do eksploatacji został wykonany w około 90 proc. Rada Ministrów dysponuje sygnałami, świadczącymi o zagrożeniu terminów niektórych inwestycji również w tym roku. Spośród 53 zadań inwestycyjnych w przemyśle, o dużym znaczeniu dla produkcji dóbr konsumpcyjnych, 11-tu obiektom grozi przedterminowanie uruchomienia. Rada Ministrów nałożyła na resorty i przedsiębiorstwa narodowych obowiązek energicznego i skutecznego przeciwdziałania temu zjawisku.

Z kolei omówiono zespół przedsięwzięć mających na celu zwiększenie dynamiki eksportu. Dużo uwagi poświęcono działalności kontraktacyjnej, zarówno w eksporcie, jak i w imporcie, wskazując

W Wielkopolsce

Związkowcy rozpoczęli kampanię sprawozdawczo-wyborczą

W styczniu br. energetycy zainaugurowali w Wielkopolsce kampanię sprawozdawczo-wyborczą związków zawodowych zebraniami grup związkowych. W najbliższych dniach akcja ta obejmie dalsze grupy związkowe, których w naszym regionie jest około 13 500.

Następnie odbędzie się kampania w ponad 2000 oddziałowych radach związkowych i w około 1 200 oddziałowych radach robotniczych. Kolejny etap akcji sprawozdawczo-wyborczej przebiegać będzie w radach zakładowych (ok. 2 900)

i w radach robotniczych (blisko 900).

Wybory delegatów na konferencje okręgowe, zjazdy krajowe i VII Kongres Związków Zawodowych będą się odbywać w II półroczu br. w tych samych składach osobowych, co na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych zakładowych ogniw związkowych. Terminy i zasady ustali CRZZ.

W toku kampanii zostaną wybrane nowe władze wszystkich ogniw związkowych oraz nastąpi ocena ich działalności w minionej kadencji i wytyczenie programu działania wynikającego z uchwały VI Zjazdu PZPR i zadań ruchu związkowego, z dostosowaniem do konkretnych potrzeb i warunków danego zakładu pracy.

Zgodnie z zasadą związkową mówiącą o jednoliciu spraw produkcji i bytu na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych powinny być eksponowane problemy: pełnego wykorzystywania przez związki uprawnień w zakresie obrony i reprezentacji interesów pracowników, intensyfikacji procesów produkcyjnych, poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg, kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich i rozwoju demokracji robotniczej.

Jest rzeczą oczywistą, że wymienione tu zadania ogniw związkowych i samorządu robotniczego tym sprawniej będą realizowane im lepsi działacze zostaną wybrani do nowych władz ruchu zawodowego.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza ma przyczynić się do utrwalenia nowego stylu pracy związkowej. Dotyczy to szczególnie różnych form konsultacji, jawnego i sprawliwego rozdziału świadczeń socjalnych oraz rozszerzenia informacji dla załóg. (v)

Granice okręgów wyborczych w Wielkopolsce

19 marca — jak już informowaliśmy — odbędzie się wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Na podstawie ordynacji wyborczej Rada Państwa podzieliła obszar PRL na 80 okręgów wyborczych.

Samodzielnym okręgiem wyborczym numer 7 jest miasto Poznań, w którym wybranych zostanie 7 posłów.

Okręg nr 57 z siedzibą w Gnieźnie obejmuje Gniezno i powiaty gnieźnieński, koniński, obornicki, śremski, średzki, wągrowiecki, wrzesiński. Wybranych tu zostanie 7 posłów.

Okręg nr 58 z siedzibą w Kaliszu obejmuje miasto Kalisz i powiaty: kaliski, kolski, turecki — 5 posłów.

Okręg nr 59 z siedzibą w Lesznie: miasto Leszno, powiaty: gostyński, kościański, leszczyński, nowotomyski, rawicki, śremski, wolsztyński — 7 posłów.

Okręg nr 60 z siedzibą w Ostrowie: miasto Ostrowo i powiaty jarociński, kępkiński, krotczyński, ostrowski, ostrzeszowski, pleszewski — 6 posłów.

Okręg nr 61 z siedzibą w Szamotułach obejmuje miasto Piłę i powiaty chodzieski, czarnkowski, międzychodzki, poznański, szamotulski, trzciański — 6 posłów. (b)

Gnieźnieńskie Zakłady Obuwia

Dokończenie ze str. 1

Ponadto 10 osób udekorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, 17 Srebrnymi i 7 Brązowymi. Przyznano także 10 odznaczeń im. Janka Krasickiego oraz 19 odznak „Za Zasługi dla Rozwoju Woj. Poznańskiego”. Deklaracji dokonał: Jan Szydłak, Jerzy Zasada i przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szecherbal.

Jan Szydłak z towarzyszącymi mu osobami zwiedzili następnie Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie, największy zakład produkcji skór zwierzęcych w Europie. Garbarnia jest od 3 lat gruntownie modernizowana, dzięki czemu znacznie poprawiły się warunki pracy załogi.

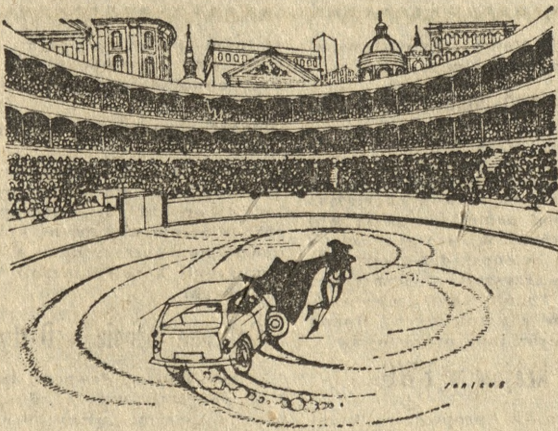
Nakłady inwestycyjne na budowę i przebudowę zakładu wynoszą 124 mln złotych. Ponadto kosztom 24 mln złotych wybudowano wielką oczyszczalnię ścieków. Dotychczas przeprowadzone prace pozwoliły zwiększyć o 6 ton produkcję garbowanych skór dziennie.

Od lipca br., gdy modernizacja będzie zakończona, ilość tych skór zwiększy się o dalsze 4 tony. Zamierza się jednak proces przebudowy zakładów skrócić o miesiąc, co zapewni dodatkowo 20 000 m kw. skóry wartości 3 mln zł.

Sekretarzowi KC J. Szydłakowi zameldowano, że na apel Biura Politycznego gnieźnieńscy garbarze postanowili wyprodukować dodatkowo 15 000 m kw. dwójny wartości 1 350 000 zł.

Wieczorem w sali Państwowego Teatru im. Al. Fredry w Gnieźnie odbyła się powiastka akademicka z okazji 30-lecia powstania PPR. Przedstawiono na niej widowisko artystyczne pn. „Bój to jest nasz ostatni”. W uroczystości udział wzięli bawący w Gnieźnie goście z Janem Szydłakiem, Jerzym Zasadą i konsulem ZSRR w Poznaniu, Nikołajem Talyzinem. Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR, Stanisław Kulesza. Zastępcami działacze Polskiej Partii Robotniczej z pow. gnieźnieńskiego otrzymali wysokie odznaczenia państwowe: Krzyże Kawalerskie otrzymali: Jan Klawitter, Helena Krupa, Wiktor Brud, Walenty Skotarczak, Włodzimierz Marcyński, Andrzej Budzyński, Sylwester Perek, Ludwik Copic, Karol Dembiński, Wacław Dzierżyński, Marian Śliwiński, Leonard Adamek, Czesław Mikolajczak, Józef Kamiński i Leon Koperski. Złote Krzyże Zasługi wręczono Franciszkowi Nowacykowi i Julii Nowi Wiśniewskiemu. (zd)

HUMOR I SATYRA



„SPORTS — TOURIST“

poleca P.T. Klienteli

AFRAKCYJNE WYCIECZKI ZAGRANICZNE

Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie w PRADZE Moskwa — Leningrad, Lwów, Azja Środkowa, Kaukaz, Syberia — Bajkal, Kijów — Odessa, Tallin — Wilno

Budapeszt, Belgrad, Bukareszt, Sofia,

Wiosenne Targi Lipskie

wczasy zimowe w Wiśle i Zakopanem

ULGOWE CENY 100,—ZŁ/DZIEŃ W LUTYM I MARCU
ZAPRASZAMY 29 STYCZNIA BR.

NA TRADYCYJNY BAL KARNAWAŁOWY

w salach restauracji „ADRIA”

urządzany co roku z „L O T - em”

SPRZEDAŻ, UL. RATAJCZAKA 44 TELEFON 591-44

Nie tylko dla muz

Dom nie stoi akurat w środku Babiaka. Ta wieś w powiecie kolskim jest duża, rozległa, ciężko jej nie ponadto okoliczne gromady powiatu kolskiego. Niektórzy wolą już dziś nazywać Babiak osadą; innym marzy się wieś, która we współczesnej nomenklaturze nie ma wprawdzie jeszcze nazwy, ale w wyobraźni zainteresowanych rysuje się coraz bardziej precyzyjnie. W tym zaś współczesnym obrazie nowej wsi, jej centrum — dom przy głównej szosie, stanowi podstawowy element.

Wybudowali go czynnym społecznym w rok — z niewielkim okładem. Kiedy kopano fundamenty pod ten gromadzki ośrodek socjalno-kulturalny, niektórzy mieszkańcy Babiaka czuli jeszcze w kościach zakończoną niedawno budowę wodociągów. Ale wtedy działali już — jak wspominają — siłą rozpędu. Po prostu uwierzyli w to, a może raczej przekonali się, że wizja Babiaka, w którym żyć się będzie po nowemu, nie jest wcale tak odległa. Od razu zdecydowali, że po drugiej stronie szosy stanie dom nauczyciela, a kolejne projekty budowlane nasuwały się jeden po drugim.

Ala najpierw trzeba było zbudować dom, który na mapie Wielkopolski znać można za pierwszy z 56 tego typu obiektów, przewidzianych we wsiach na bieżącą 5-latkę; one to mają ułatwić tam podnośzenie wygody i kultury życia. Wielka akcja Prezydium WRN, nad którą patronat objął Związek Młodzieży Wiskiej, przy udziale redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, rozpoczęła się przy babiackiej szosie. Wybudowano obiekt na miarę czasów, upodobań i obyczajowości, które dopiero zaczynają się upowszechniać w środowiskach odległych od miast.

Była to w całym tego słowa znaczeniu wspólna budowa. Najmłodszy obywatel Babiaka — członkowie ZMW, uczniowie Zasadniczej Szkoły Rolniczej i Szkoły Podstawowej, wiele wolnych od zajęć godzin poświęcili znoszeniu kamieni na fundamenty; dorośli pomagali w pracach niefachowych. Społeczny komitet, który miał aż trzech „przewodców” — przewodniczącego GRN, Henryka Kłosńskiego, lekarza miejscowego ośrodka zdrowia — Władysława Janczaka i byłego kierownika szkoły — Bolesława Palmę — jak się to mówi, mieszkali na budowie, a kobiety z zapalem pomagały przy ostatecznym urządzeniu wnętrza. Wszyscy oni dziś twierdzą, że trud i tempo pracy się opłaciły.

Parterowy łącznik domu mieści przedszkole, sprawujące opiekę nad siedemdziesiątką dzieci. Te, których mamy nie pracują zawodowo, opuszczają kolorowy świat zabaw o godzinie 1 po południu, inne zostają do 16 lub 17. Janina Politańska — kierowniczka

przedszkola, pokazuje to wielopokojowe królestwo pogodnego dzieciństwa ze zrozumiałą satysfakcją i... pełną refleksją troską.

— Nie jest to przecież typowe, wiejskie przedszkole; duża ich część mieści się nadal w ruderach, z jakiej nas niedawno wyprowadzono. Dzieci znajdują tam wprawdzie nie zbędny nadzór; ale czy można mówić o ukształtowaniu ich umysłowości, osobowości, sposobu bycia, obyczajów, upodobań? Mieszkańca nowej wsi, o jakiej my już w Babiaku możemy myśleć, trzeba też wychowywać inaczej. To jest przekonanie nie tylko wychowawczyń. Matki 6-latków z Babiaka, a także z pobliskiego Ozorzyna, Józefowa czy Stefanowa, powierzają nam dzieci pod opiekę nie tylko dlatego, by je uchronić przed ewentualnym nieszczęśliwym wypadkiem podczas ich samotnego pobytu w domu, ale i po to, aby w porę przywykły do życia w zbiorowości, by przyswoili sobie pewien zasób

podobnie jak w Babiaku, mają być budowane z funduszy tzw. „banku inicjatyw”. Wydaje się, że taki wspólny bank to ogromna szansa wypełnienia kulturalno-socjalnej pustki w życiu wsi i małych miast. Chodzi tylko o to, aby były to inicjatywy naprawdę wspólne, by kumulować środki i przeznaczać je na inwestycje najbardziej społecznie potrzebne.

Babiackie życie kulturalne koncentruje się w parterowej części prawego skrzydła budynku. Mieści ono salę widowiskową, w której od otwarcia domu, tj. od października ub. roku, gościli już artyści Filharmonii i Estrady poznańskiej oraz teatrów Gniezna i Kalisza; jest także obszerny hall wyposażony w telewizor, gry towarzyskie i czasopisma. Mieszkańcy Babiaka wola jednak na razie odwiedzać mniej krepujący elegancją klub „Rolnika”; te tradycje przełamują zbiorowość młodzieży. Ale to najważniejsze, że i jedni i drzy wiedzą już dobrze — mówi kierownik Ośrodka — Władysław Plichta — jak należy zachować się w przybytku kulturalnym. Młodzież zamierza także spróbować sił w teatrze poezji. Na warsztat wzięli poezję Ozgi-Michalskiego. Są przekonani o tym, że mogą stać się konkurencją dla tradycyjnego w formie zespołu wokalo-muzycznego i regionalnego.

Może jednak nieco niepokoić pozostawienie nowego i ładnego ośrodka kulturalnego bez dostatecznych funduszy. Nie tylko na opłacenie instruktorów, ale i... palacza. Szkoda byłoby — a można to przewidzieć — aby ten nowy ośrodek, zamiast wzorcowym, stał się zaniedbanym.

Dr Władysław Janczak dysponuje w kierowanym przez siebie ośrodku zdrowia przestronną, jaka się nawet nie marzy miejskim przychodniom. Oddzielne gabinety: ogólny, laryngologiczny, zabiegowy, dentystryczny, poradnie „C”, laboratorium i fizykoterapia. Tylko dentystryczny ma oddzielnego lekarza. Pozostałe, wraz z personelem średnim ob służyje dr Janczak, sprawując opiekę nad rejonem liczącym 6 i pół tysiąca osób. W babiackim ośrodku socjalno-kulturalnym nie przewidziano pomieszczeń na mieszkania dla personelu medycznego; ten mankament nie powtórzy się już przy różnorodnych wariantach następnych tego typu obiektów.

Na babiacki dom patrzymy zatem jak na wzór, który jednak można udoskonalić.

WANDA CHILA

Po długich pertraktacjach z różnymi firmami zagranicznymi, Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie Wielkopolskim sfinalizowały za pośrednictwem centrali eksportowej „Polimex-Cekop” umowę z japońską firmą Mitsui na dostawę maszyn i urządzeń dla budowanego nowego wielkiego oddziału, w którym podjęta będzie produkcja jedwabiu poliamidowego. Maszyny te i urządzenia umożliwią zakładom pełne wyposażenie w latach 1972—75 III przędzalni jedwabiu włókienniczym i nowego wydziału kordu.

541 odbiorców

W nurt gospodarki krajowej ZWS „Stilon” włączyły się przed 20 laty. Od uruchomienia (w lipcu 1951 r.) zakłady są w stałej rozbudowie i modernizacji. Nie ma już w nich dziś prawie ani jednego urządzenia z pierwszych lat, stopniowo maszyny zostały wymienione na nowocześniejsze i bardziej sprawne.

W tych latach rozszerzyła się także lista wyrobów poliamidowych dostarczanych na rynek przez ZWS „Stilon”. Produkty „Stilonu” docierają do 541 odbiorców, będących wielkimi i średnimi zakładami przetwórczymi przemysłu kluczowego (205 przedsiębiorstw), państwowego przemysłu terenowego (99 zakładów) przemysłu spółdzielczego (206 zakładów).

W zakładach tych z włókna „Stilonu” (jedwab włókienniczy, jedwab techniczny, włókna cięte, szczerzina poliamidowa) wyrabiane są: konfekcja damska z modylenu, pończochy, rajtuzy, skarpetki elastyczne, koszule i bluzki non-iron, kostiumy kapielowe, pasy i bluszone elastyczne, tkaniny sukienkowe i ortalonowe, tkaniny żakardowe, firanki, koronki. Z jedwabiu technicznego natomiast produkowane są: tkaniny oponowe, opłaty na węże, liny, sznury, tkaniny filtracyjne, sieć rybackie. Z włókna ciętego z kolekt dostarczane są drelichy na ubrania robocze, filce elastyczne, dywany petikowe i smyrneńskie, tkaniny dekoracyjne, szale mohairowe. Ze szczerziny poliamidowej zakłady spółdzielcze produkują szczerzki i pędzle, tkaniny włosiankowe, formatki tapicerskie.

Ta wszechstronna użyteczność włókna stilonowego napawa dumą załogę i kierownictwo gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych. Dyrektor naczelny tych zakładów, mgr inż. Jan Czakłowski, z dumą powtarza, że ogromna większość Polaków ubierana jest od stóp do głów w wyroby wyprodukowane z włókien stilonowych.

W ostatnich latach gorzowskie zakłady podjęły i rozwijały produkcję folii podłożowej, służącej do wytwarzania filmów fotograficznych dla celów amatorskich i kinematograficznych oraz do wyrobu błon rentgenowskich. Powodem do du-

Gorzowski „Stilon” po 20 latach

Dzieło ludzi dobrej roboty

my załogi zakładów gorzowskich jest także i produkcja taśm magnetycznej, służącej do zapisywania dźwięku.

150 milionów kosztów

Rok 1971 ZWS „Stilon” zamknęły produkcję włókien poliamidowych ciągłych i ciętych rzędu 30 tys. ton. Dalsza rozbudowa zakładów zapewni podwojenie produkcji włókien poliamidowych.

Polowę tej produkcji stanowiąć będzie jedwab włókienniczy, z którego będzie można wtedy wyprodukować 150 mln kosztów męskich lub bluzek damskich. Według założeń planowych w końcowych latach rozbudowy zakładów nastąpi nie tylko wzrost produkcji, ale zostanie udoskonalona jakość i właściwości włókien. Przede wszystkim opianowana będzie na skalę przemysłową produkcja bardzo cienkiego jedwabiu jedno- i wielowłókiennego, jedwabiu i włókien ciętych o różnie ukształtowanym profilu przekroju, jedwabiu samokierującym się, puszystego jedwabiu dywanowego barwionego na szereg kolorów.

Realizacja tych założeń planowych uzależniona jest oczywiście od prawidłowego przebiegu inwestycji. Obecnie w końcowej fazie znajduje się budowa Oddziału Półtechnik, Oddziału Przerobu Doświadczalnego i Centralne Laboratorium Chemiczne wraz z Ośrodkiem Informacji Techniczno-Ekonomicznej. Na modernizację czeka II Przędzalnia Jedwabiu Włókienniczym.

Niewątpliwie ukoronowaniem inwestycji będzie zakończenie rozpoczętej już budowy dużego Wydziału Jedwabiu Włókienniczym, gdzie następować będzie proces od polimerizacji kaprolaktamu do obróbki włókienniczej włącznie. Jednakże pełne zagospodarowanie tego obiektu nastąpi dopiero w roku 1980.

Rozbudowę wydziałów produkcyjnych towarzyszyć będzie również rozszerzanie zaplecza usług mechanicznych, energetycznych, pomiarowych, wzrost nie także baza badawczo-dosлідьczalna. Wspomnieliśmy już uprzednio, że wszelkim poczynaniom w tych zakładach

towarzyszy zawsze troska o unowocześnienie. Wyrazem tego będzie uruchamianie wielkich i wydajnych jednostek, zaopatrzonych w linie produkcyjne w wysokim stopniu automatyzowane. W ramach doskonalenia systemu zarządzania stosowane będą procesy technologiczne przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej.

Wszystkie te zamierzenia, wsparte coraz doskonalszą organizacją pracy, wpływać będą na zmniejszenie wysiłku ludzkiego. Zresztą w latach 1980 i następnych załoga niewiele powiększy się, nie przekroczy bowiem 10 tys. ludzi. Będą to pracownicy o średnim i wyższym wykształceniu oraz wykwalifikowani robotnicy po szkole zawodowej.

Nad odpowiednim przygotowaniem własnej, dobrze wyszkolonej załogi zakłady pracują nie od dziś. Temu celowi służą: przyzakładowa szkoła podstawowa dla pracujących, zasadnicza szkoła zawodowa (400 miejsc), technikum chemiczne dla młodzieży niepracującej i technikum wieczorowe dla pracujących. Na terenie zakładów istnieje punkt konsultacyjny Politechniki Szczecińskiej z wydziałami: chemicznym i mechanicznym. Kierownictwo ZWS „Stilon” nie szczędzi wydatków na kształcenie własnych pracowników, widząc w nich stałą kadrę, przygotowaną do obejmowania najbardziej odpowiedzialnych stanowisk.

Nowym technikom naprzeciw

Dotychczasowe osiągnięcia zadowolają zakłady nie tylko dobrym maszynom i urządzeniom, ale i ludziom — zwłaszcza dobrej kadrze technicznej. Prawidłowa działalność zabezpiecza zakładom zaplecze naukowo-badawcze doświadczalne i technologiczne. Składa się na nie m. in. wydział naukowo-badawczy, który wkrótce będzie wzmocnio-

Dokończenie na str. 4

WACŁAW ZUCHNIEWICZ

Znamienna ankieta

Pracujący — o swoich studiach

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w ub. r. kontrolę studiów dla pracujących w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, Politechnice Śląskiej im. W. Pstrowskiego w Gliwicach, Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie, Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jednocześnie przeprowadzono badania ankietowe w sprawach blisko obchodzących studentów pracujących.

W odpowiedzi na pytanie, co skłoniło ich do podjęcia studiów dla pracujących 34,5 proc. respondentów stwierdziło: przekonanie o szczególnym znaczeniu posiadania wyższego wykształcenia w dzisiejszych czasach; 17,9 proc. — szanse uzyskania awansu w pracy zawodowej; 16,8 — zainteresowanie przedmiotem studiów; 12,0 proc. — zdobycie wyższego wykształcenia na zajmowanym stanowisku pracy; 7,6 proc. — konieczność posiadania wyższego wykształcenia na zajmowanym stanowisku pracy; 4,6 proc. — względy ambicjonalne;

1,6 proc. — zamiłowanie do nauki; 5,0 proc. — inne.

Na pytanie, w jakiej mierze kierunek studiów pokrywał się z rodzajem i charakterem wykonywanej pracy zawodowej studiujący odpowiedzieli jak następuje: 43 proc. — w dość znacznej mierze; 27,6 — całkowicie; 20,6 — tylko w niewielkim zakresie; 7,9 — w ogóle się nie pokrywał; 9,0 — brak odpowiedzi.

Na temat stosunku kierownictwa zakładu pracy do studiów respondentów, odpowiedzi były następujące: 47,6 proc. — stosunek jest zmienny, przeważa jednak przychylność; 25,1 proc. — że stosunek jest przychylny i że okazywana jest daleko idąca pomoc; 16,4 proc. stwierdziło, że obojętny. Bardzo mało respondentów wyraziło zdanie, że istnieje przewaga niekorzystnych ukladów dla studenta i że stosunek jest zdecydowanie nieprzychylny.

W analizie przyczyn opóźnień w uzyskaniu dyplomu, dokonanej przez grupę respondentów — absolwentów, najwięcej wypowiedzi wskazywało

na warunki osobiste, zwłaszcza kłopoty rodzinne, mieszkaniowe, materialne. Wskazywano również (w kolejności wypowiedzi) na złą organizację toku studiów ze strony szkół wyższych, niewłaściwy program studiów, niewłaściwy stosunek prowadzących zajęcia do studenta, brak podręczników i skryptów, brak czasu i siły na naukę oraz trudności ze strony studenta w opanowaniu materiału.

W sprawie przyczyn przerwania studiów udzieliło odpowiedzi 181 respondentów — by tych studentów. Większość podawała za powód trudności związane z warunkami bytowymi i rodzinnymi, z opanowaniem materiału oraz niesystematycznością studiowania.

Liczne pytania ankiety dotyczyły sprawy usprawnienia studiów dla pracujących. W wielu wypowiedziach przewija się sugestia, że uczelnia powinna podchodzić do studenta pracującego inaczej niż do kogoś, kto poza studiami nie ma poważniejszych obowiązków. Nie powinno się stosować wobec niego schematów wypracowanych

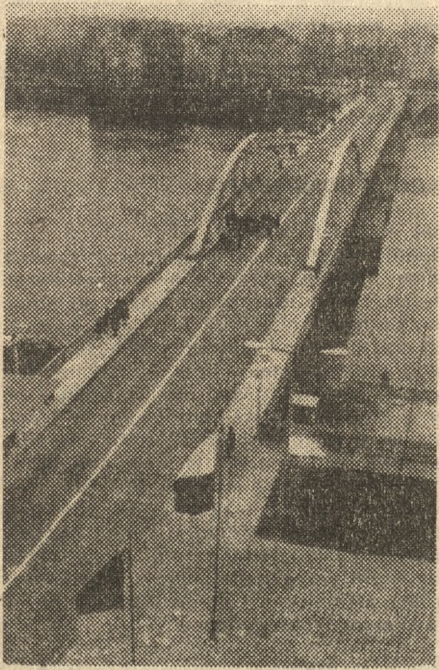
w uczelniach stacjonarnych. Nie należy zbyt sztywno stosować rygorów co do terminów zaliczeń i egzaminów, konieczna jest w tym względzie większa elastyczność.

Również ocena czasokresu trwania studiów nie może — zdaniem ankietowanych — być dokonywana w kategoriach stosowanych słusznie wobec studiujących stacjonarnie.

Inna grupa uwag dotyczy polepszenia sytuacji studiującego w jego zakładzie pracy. Postuluje się tu często konieczność wyraźniejszego uświadomienia kierownictwu tych zakładów, że przewidziane dla studenta ulgi nie mogą być traktowane jako wyraz laski i dobrej woli przełożonych. Postuluje się też zwiększenie uprawnień uczelni w dziedzinie kontroli warunków pracy studiującego stworzenie w zakładzie pracy jakiegoś opiekuna studiującego, a w każdym razie urzędowego rzecznika ich interesów. (PAP)

AB GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 19 (8681) 23/24 I 1972

Most Przyjaźni



Most Przyjaźni na Odrze łączący Stolicę z Frankfurtem codziennie w godzinach popołudniowych a szczególnie w sobotę i niedzielę staje się miejscem spacerów. Oba nadgraniczne miasta rozbrzmiewają wtedy dwujęzycznym gwarem.

Fot. — Głos

Czy się będziemy czarować? Jakość wymaganej roboty zależy tylko i wyłącznie od dobrej woli i rzetelności pracownika. Od jego uczciwości.

Piszę „na gorąco”, bo w łazience rozlega się właśnie odgłos kucia. Rzemieślnik w domu, wiadomo — dopust boży. A rzemieślnik — kretacz, to się dem plag egipskich!

Tym razem nie przejmuję się jednak balaganem, nie drzę, że łazienka będzie rozrabiana w nieskończoność, a my zmuszeni będziemy korzystać z sanitariuszki. Wiem jedno: wymiana rur i instalacja nowej umywalni z całą pewnością będzie wykonana fachowo i szybko. Mam do rzemieślnika zaufanie, bo niedawno naprawił mi grzejnik, na którego widok jego koledzy po fachu wciśkali czapkę na uszy i pospiesznie opuszczali moje progi.

Już kiedyś pisałam, że sprawdzałem z NRD małe, płaskie bojlerki, których mnóstwo można zobaczyć w zakładach fryzjerskich. Cóż z tego jednak, gdy nie ma części zamiennych?

Najbardziej niszczą się, jak mnie informowano, zespoły wodne w tych grzejnikach. A wylewki obrotowych (moja jest już ze sześć razy lutowana) nie ma na lekarstwo. Nie wiem, jak radzą sobie spółdzielnie fryzjerskie w razie awarii. Zwykle śmiertelnik sta się bezradny, gdy nagle, zamiast płomyka gazowego z palnika, zaczyna kapać... wo-

Złota ręka i lewa...

da, jak to było w moim przypadku.

Brak ciepłej wody nad zmywakiem, jeśli od lat się do niej przywykło, staje się źródłem irytacji. Oczywiście, nasze matki grzały wodę na kotle, a naczynia zmywały w misce, zaś babki... Gdybyśmy jednak mieli myśleć tymi kategoriami, to nie byłoby postępu. Prawdopodobnie nadal jeszcze mieszkalibyśmy w jaskiniach.

Zaprosiłam po kolei trzech fachowców, ale każdy poinformował mnie, że nie ma części zamiennych do tego typu bojlera. A ja nadal kłębłam, ilekroć trzeba było wejść do kuchni.

Moja przyjaciółka odwiedziła mnie akurat w chwili, w której mój nastrój nie należał do różowych. W trakcie roz-

mowy, przypomniała sobie, że jedna jej znajoma, ma jakąś znajomą, której brat, czy kuzyn zna podobno... Jednym słowem dowiódł się i natychmiast do mnie zadzwonił.

Dotrzymała słowa i za dwa dni przyszedł... czarodziej. Objeżdżał bojler, rozkręcił, pome dytował, kilka godzin coś przy nim majstrował i odtąd grzejnik działa, jak trzeba. Nie potrzebuję kupować innego, bo o krajowe nietawo, a po wtóre nie mam pieniędzy do wy-rzucenia! Bojler powinien chyba służyć dłużej niż pięć lat — tak mi się przynajmniej zdaje.

Gorzej natomiast wyszła na awarii grzejnika, identycznego zresztą, moja kuzynka. Zwróciła się do zakładu instalatorskiego. Przyszedł sam majster, a jakże! Rozmontował aparat, zabrał do warsztatu wraz z za-liczką na naprawę i odtąd słuch po nim zaginął. Gorzej, stał się niewidzialny.

Od lipca, uczniowie w warsztacie mówią, że majster właśnie wyszedł. W mieszkaniu prywatnym nikt drzwi nie otwiera. List polecony wrócił z adnotacją, że adresat go nie odebrał. Nie ma sposobu na odzyskanie grzejnika. Kuzynka obiecuje, że pójdzie do Izby Rzemieślniczej, ale, jak dotąd nie ma czasu, bo przeważnie pracuje w terenie. A tymczasem grzeje wodę w imbralu... tak jak to czyniła jej matka i... nie, nie kłnie! Na to jest zbyt subtelna.

Porównuję te dwa przypadki i myślę, że jednak miałam więcej szczęścia od niej. Ale czy znaleźć uczciwego fachowca, to aż... szczęście?

Ode mnie wymaga się starannej i rzetelnej roboty, bo inaczej felieton powędruje do kosza. Dlatego inni mogą bezkarnie bimbać?

Zdaje się, że mój wzorowy instalator przestał kuć w łazience. Muszę do niego zajrzeć i podać coś do picia, bo od pyłu zaschło mu w gardle.

MAGDA STRUMIAN

POZIOMO: 1. mebel babcy, 4. cienka tkanina białozłota, 7. urząd pałacowy, 9. miejsce spotkań jakiegoś towarzystwa lub organizacji, 10. psia kończyzna, 11. kraniec, 13. coś z wędlin, 14. przyroda, świat zmysłowy, 15. zając, 17. prześladanie, 19. z kart u Zdzisława, 20. charakterystyka, re-lacja, 22. bez obuwia, 23. przyrząd do robienia numerów, 24. odpre-żenie, wypoczynek, 25. bezdrzewny obszar roślinności arktycznej.

PIONOWO: 1. wiosenny kwiat chroniony, 2. mieszkaniec Azji Mniejszej, 3. zimny półwysep Ameryki, 4. duży pies podwózkowy, 5. rodzaj sieni rybackiej, 6. taras, 7. człowiek niezachwiany, 8. urządzenie usprawniające pisanie na maszynie, 11. magazyn, 12. jeden z Czterech Pancernych, 13. sekundo mierz, 16. światłoszczelne naczynie do wywoływania zdjęć fotograficznych, 17. ssak z rodziny świń, jego skóra służy do wyrobów galan-teryjnych, 18. zmartwienie, 21. po dodaniu, 22. stolica NRF.

J. SIEMIONOW 13 mgnień wiosny

Kaet usnęła znowu. Spała pół godziny. Otworzywszy oczy poczuła się lepiej. I nagle chociaż zapomniała, że myślała o Stirlitzu przypomniała sobie zupełnie dokładnie: 42-75-41.

— Proszę mi powiedzieć, traciła tokiem chłopca, który drzemał siedząc obok niej — proszę mi powiedzieć, czy tu w pobliżu nie ma telefonu?

— Co? — zapytał głośno nagle rozbudzony chłopak.

— Ciszej, ciszej — uspokoiła go Kaet. — Pytam się czy nie ma tu gdzieś w pobliżu telefonu?

Widocznie dziewczyna z „Hitlerjugend” usłyszała rozmowę, podeszła bowiem do Kaet i zapytała:

— Można pani w czymś pomóc?

— Nie, nie — odpowiedziała Kaet. — Nie, dziękuję pani, wszystko w porządku.

W tym momencie rozległ się głos syren, odwołujących alarm.

— Ona pytała gdzie jest telefon — powiedział chłopak.

— Na stacji metro — powiedziała dziewczyna. — To niedaleko za rogiem. Chce pani zadzwonić do znajomych lub krewnych?

— Tak.

— Mogę posiedzieć z pani małżeństwami, a pani sobie w tym czasie zadzwoni.

— Ale ja nie mam nawet dwudziestu fenigów na automat...

— Pomogę w tym pani. Proszę.

— Dziękuję. To niedaleko?

— Dwie minuty.

— A jeśli one zaczną płakać?

— Wezmę je na ręce — usmiechnęła się dziewczyna — niech się pani nie martwi.

PRZEGŁADAMY PRASĘ

ZDANIEM PISARZY — Zbliżający się Zjazd Związku Literatów Polskich skłonił kilka czasopism do rozpisania ankiet skierowanych do pisarzy. W tym tygodniu odpowiedzi pisarzy drukują m. in. „Argumenty”, „Tygodnik Kulturalny” i „Życie Literackie”. W tym ostatnim, a tak że w „Argumentach”, wypowiada się m. in. Eugeniusz Pauksza. Wyrażając swój pogląd na temat tego co należałoby zmienić w naszym życiu kulturalnym, pisarz ten stwierdza w „Życiu Literackim”:

„Jestem zdania, że obecna wielka szansa odnowy jest tak istotna, tak ważna, że zarazem w pewnych przynajmniej dziedzinach wyklucza gorączkowość działania. W sprawach kultury nawarstwiło się na zbyt wiele nieporozumień, za wiele pojęć domaga się jeszcze uściślenia, ciągle błąka się sporo niedomówień, by należało się kuścis o zbyt pochopne ogłaszanie tre-ga Dei. Dobrze, że działa już pono (tylko dlaczego jest to ciałem tak bardzo anonimowe?) zespół czy komitet opracowujący projekt perspektywny rozwoju kulturalnego. Projekt taki, spodziewać się należy, poddany zostanie dyskusji w środowiskach twórczych, jak też działach kulturalnych z praw-dziwego zdarzenia”.

REGIONALIZM DZIŚ I JUTRO — „Tygodnik Kulturalny” drukuje relację z dyskusji zorganizowanej na temat ruchu regionalnego. Z ramienia Wielkopolskiego Towarzystwa Regionalnego uczestniczył w niej Dzierżymir Jankowski, który wyraził m. in. następujący pogląd:

„Moim zdaniem, wszystkie towarystwa niezależnie od różniących je programów są w jakiś sposób swoim środowiskom potrzebne. Trudno byłoby zresztą uzgodnić jednolitą koncepcję towarzystwa w zakresie modelu działania, form pracy, przedmiotu pracy. Sadzę zresztą, że opracowanie koncepcji modelowej dla ruchu społeczno-kulturalnego jest niemożliwe, mamy bowiem do czynienia ze zjawiskiem dynamicznym, ruch ten powinien się zmieniać, przemode-

lowywać, dostosowywać do rzeczy-wistych potrzeb”.

Warto podkreślić, że w dyskusji tej dominował pogląd, według którego mimo systematycznego rozwoju „audiowizualnej kultury” urbanistyczno-industrialnej — ruch społeczno-kulturalny nie stracił swej aktualności, wprost przeciwnie — nadal może być źródłem kształtowania aktywnego, czynnego, współtwórczego stosunku do kultury.

MODEL RODZINY — Tygodnik Związku Młodzieży Socjalistycznej „Walka Młodych” publikuje artykuł dr. inż. Józefa Kosseckiego na temat modelu rodziny. Autor podkreśla, że model rodziny nie jest wyłącznie sprawą osobistą człowieka, bowiem istotne jest także to jakie, z punktu widzenia społecznego skutki mogą mieć różne modele rodziny. Autor stwierdza:

„Oblicza się, że aby osiągnąć planowane przez nas cele gospodarcze i społeczne, potrzebne jest podwyższenie współczynnika reprodukcji ludności do poziomu 1,1 — 1,3, co odpowiada modelowi rodziny z dwójkiem lub trójkiem dzieci”.

Bardzo ważne znaczenie autor przypisuje stosowaniu odpowiednich metod polityki ludnościowej:

„Można powiedzieć — czytamy — że stworzenie odpowiednich warunków ekonomicznych dla rodzin wielodzietnych stanowi warunek konieczny dla podwyższenia przyrostu naturalnego, ale bynajmniej nie jest to warunek wystarczający. Może bowiem zaistnieć taka sytuacja, że ludzie będą mieli wszelkie warunki do posiadania dzieci, a jednak ze względu na nieodpowiednią aurę stworzoną wokół rodzin wielodzietnych nie będą chcieli mieć dzieci (...). Właśnie w takich sytuacjach jest miejsce na oddziaływanie o charakterze propagandowo-wychowawczym.

(...) W ciągu ostatniego roku za-

czął się zasadniczo zmieniać klimat społeczny wokół rodzin wielodzietnych, dla których planuje się stworzenie odpowiednich warunków materialnych. Pamiętać jednak musimy, że w tej dziedzinie bardziej niż w jakiegokolwiek innej wszystko zależy od zrozumienia i poparcia ze strony szerokich rzesz społeczeństwa (...).

WÓDCZANY OBYCZAJ — Na ten temat pisze w „Argumentach” Robert Jarocki, podkreślając, iż alkoholizmowi sprzyja nasz narodowy obyczaj, który każe wdowcowi Borynie z „Chłopów” Reymonta, posyłać swata z wódką do dziewczyny, którą mu rają na nową żonę.

„Zatem — pisze autor — wódka była i jest narzędziem starania, niefestacją, propozycją o największym znaczeniu dla życia osobistego.

Czy rzeczywiście, w nowych warunkach społecznych, prawie sto lat od czasów, które opisywał Reymont, ludzie z wyższym wykształceniem, mieszkańcy większych miast, nadal wódki nie traktują jako głównego środka do podtrzymania życia towarzyskiego i napoju-trunka ułatwiającego załatwianie najdelikatniejszych spraw osobistych i zawodowych?

Piszę o nas wszystkich, którzy wcale nie uważają się za alkoholików, ale jak to się mówi nie lubią odmówić, jak zapraszają.

(...) I to jest najstraszniejsze — kończy swój artykuł R. Jarocki — w naszym obyczaju, to nam „dało” 47 milionów przepitych w roku 1970 i łącznie dwa i pół miliona upijających się. Żeby to zahamować, potrzebna jest polityka państwa”.

Z inicjatywą takiej polityki państwa wychodzą ostatnio różne organa rządu, o czym informowaliśmy także w „Głosie”. Chciałoby się wyrazić optymistyczne przekonanie, że nie skończy się tylko na projektach.

LEKTOR

Świadeństwo wiarygodności

W encyklopedii czytamy, że pieczęć — znak rozpoznawczy osoby fizycznej lub prawnej — stanowi świadectwo wiarygodności i nadaje moc prawną listowi lub dokumentowi. Jest to oczywiście i z pewnością większość z nas oglądając receptę ze stemplem „Lek. med. A. Iksiński” lub zaświadczenie podobite pieczęcią: „Szkoła Podstawowa nr 5 w Iksinie” nie wątpi, że receptę wystawił lekarz a dokument — placówka oświatowa. Tymczasem nie jest to wcale pewne, gdyż żyjemy w kraju, w którym pieczęćki i druki ścisłego zachowania nie rzadko ko trafiają do rąk niepowołanych. W „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyzszego” bardzo często ukazują się budzące litotę (wobec osób odpowiedzialnych za przechowywanie pieczęćki) i trwogę (przed skutkami nieodpowiedzialności tychże osób) komunikaty w rodzaju:

„Unleważnia są dwie zagubione pieczęćki podługne o treści: „Szkoła Podstawowa nr 20 w Koninie, ul. Bydgoska 2” i „Szkoła Podstawowa Specjalna w Koninie”.

W tym samym numerze (z 15 listopada ub. roku) wspomniana tego dziennika czytamy, że jeszcze 7 innych szkół straciło swoje pieczęćki. Jest to niejako norma miesięczna zagubień lub kradzieży (jeśli założyciel, że każda szkoła po takim wypadku śle odpowiednio zameldowanie do „Dziennika”). W czerwcu

ub. roku zaginęło bowiem 7 pieczęćek szkolnych, a w maju tegoż roku tyle samo. Wprawdzie w lipcu utracono tylko 2 stemple, ale był to okres letnich wakacji. Mimo to zdołano przysporzyć pracy wytwórciom stempli i — być może — zwiększyć liczbę osób mających lewe dokumenty ukończenia jakiegś szkoły. Należy tak domniemywać, chyba że znikanie pieczęćek wytłumaczmy kleptomanią, kolekcjonerstwem lub czymś podobnym.

Lektura „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Oświaty” pozwala nam wyrobić sobie pogląd na dbałość o urzędowe pieczęćki, natomiast „Dziennik Urzędowy Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu” przedstawia fakty charakteryzujące troskę o druki ścisłego zachowania.

„Na terenie Prezydium GRN Grabów nad Prosną, powiat Ostrzeszów, województwo poznańskie, zaginął jeden blok za świadczeń uprawniających do sprzedawania mięsa w obrocie bazarowym” — tego typu informacje, dość częste w Dzienniku Ministerstwa Przemysłu Spożywczego, pozwalają spodziewać się znacznego rozwoju handlu. Z reguły bowiem gina nie pojedyncze zaświadczenia lecz całe ich bloki. Może złodziej wychodzi z założenia, że urzędnicy szybciej zauważą brak kilku kwitów niż ich zestawu? Nie jestem pewien czy nie ma racji. (M. Ł.)

Dzieło ludzi dobrej roboty

Dokończenie ze str. 3

ny przez: oddział półtechniczny, oddział doświadczalny przerobu włókienniczego, oddział konstrukcyjno-projektowy zakładowy ośrodek informacji techniczno-ekonomicznej, dział wynalazczości, służba technologiczna itd.

Dzięki specjalistom zatrudnionym w tych działach i w produkcji zakładów w latach poprzednich mogły legitymować się kilku bardzo ciekawymi osiągnięciami technicznymi, które uzyskały patenty wynalazcze, jak np.: opatentowany sposób depolimeryzacji odpadów spożywczych do kaprolaktamu, opatentowane rozwiązanie procesu ekstrakcji krakajki polimeru metodą bateryjną, wreszcie opatentowany proces produkcji polimeru i przędz rozjaśnianej optycznie o wysokim stopniu bieli. Pracownicy „Stilonu” dokonali ponadto szeregu własnych rozwiązań konstrukcyjnych maszyn i urządzeń, przy-

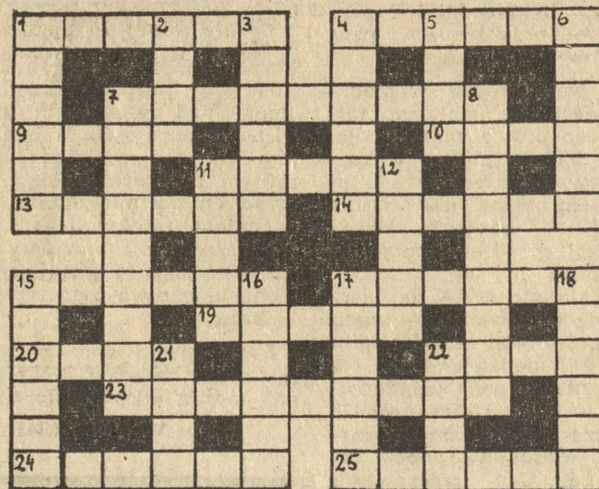
datnych przy produkcji żyłki, szczy-ciny i włókna ciętego.

✱

Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon” obchodziły niedawno swój jubileusz 20-lecia działalności. Z tej okazji wydano księgę pamiątkową, w której znalazły się wypowiedzi różnych osób. Spośród tych wypowiedzi mgr. inż. Zdzisława Ciesielskiego, dyrektora na-czelnego Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych, przytoczę tu na zakończenie: „Znam te zakłady od momentu ich narodzin, a gdyby mnie zapytano, co w nich podziwiam najbardziej, odpowiedziałbym: LUDZI. Tych ludzi, którzy stworzyli je w ciężkich latach powojennych, którzy codziennym trudem doprowadzili je do obecnego imponującego stanu i tych, którzy już dzisiaj żyją wspaniałym przyszłością. Robotników i urzędników, techników i ekonomów — wielki, szczerzy zespół, któremu na imię załoga ZWS „Stilon”.

WACŁAW ZUCHNIEWICZ

KRZYŻÓWKA NR 3



Pomiedzy Czytelników, którzy do dnia 28 stycznia 1972 r. nadesła pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 3.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 2

POZIOMO: makak, armia, rad, rybka, Eltra, Armenia, łaty, blat, Niobe, loki, rzaz, Oceanis, rywal, katar, BMW, malwa, derka.

PIONOWO: morał, kabat, kram, Aden, metal, amant, Krynica, ilberia, etola, amo, Aga, larum, ko-wal, zator, Zorba, Elba, NKWD.

Bony książkowe po 50 zł. wylosowali:

1. P. Wojciechowscy, Poznań, ul. Konarskiego 30/1.

2. Józef Maj, Poznań, Prądyńskie go 37 m. 2.

3. P. Orzechowscy, Poznań, Os. Jagiellońskie 37 m. 5.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Kaet wyszła ze schronu. Metro było obok. Kałuże ulicy szklily się ścięte lodem. Była pełnia księżycy.

— Telefony nie działają — powiedział schutzmann.

— Uszkodził je wybuch.

— A gdzie są czynne telefony?

— Na sąsiedniej stacji... Czy bardzo pilnie musi pani zadzwonić?

— Bardzo.

— No to chodźmy.

Schutzmann zszedł z Kaet do pustego budynku metro, otworzył drzwi pomieszczenia policyjnego i zapaliwszy światło, kiwnął głową w stronę aparatu telefonicznego, stojącego na stole.

— Niech pani dzwoni, ale bardzo proszę szybko.

Kaet obeszła biurko, usiadła w wysokim fotelu i wykręciła numer 42-75-41. Był to numer Stirlitz. Stuchając sygnału nie od razu zauważyła swą dużą fotografię leżącą pod szkłem, obok spisu telefonów. Schutzmann stał za jej plecami paląc papierosa.

ANALOGICZNOŚĆ LOGIKI

Stirlitz nie widział w tym momencie nic oprócz szylu Muellera. Silna, dokładnie wygolona, prawie niepostrzeżenie przechodziła w potylicę. Widział wyraźnie dwie poprzeczne fałdy, które jak gdyby oddzielały czaszkę od ciała, podobnie nabitego, silnego, dokładnego i dlatego podobnego bezgranicznie do wszystkich ciał i czaszek ludzi otaczających Stirlitza w ciągu ostatnich dwunastu lat. Czasami Stirlitz był zmęczony tą nienawością, jaką odczuwał w stosunku do tych ludzi, w otoczeniu których musiał pracować w ciągu ostatnich lat. Początkowo była to nienawiść, którą uświada-miał sobie dokładnie: wróg jest wrogiem. Im dalej zagłębiał się w mechaniczną, codzienną pracę aparatu SD, tym szerzej miał możliwości widzieć procesy zachodzące od wewnątrz w samym sercu hitlerowskiej dyktatury. I jego początkowe traktowanie hitlerizmu jako zjednoczonej, celowo działającej siły, powoli zmieniło się w pełne niezrozumienie tego co się dzieje: na tyle nielogiczne i zbrodnicze w stosunku do narodu były akcje jego przywódców.

W Helsinkach rozegrano międzynarodowy mecz w hokeju na lodzie Finlandia — ZSRR. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli hokeiści radzieccy 8:1 (3:1, 2:0, 3:0), rewanżując się tym samym za porażkę z Finami podczas tradycyjnego turnieju o nagrodę „Izwestii” w Moskwie.

Jedynie na początku pierwszego tercetu Finowie objęli prowadzenie po celnym strzale Peltonena, później jednak już niepodzielnie panowali na lodowisku zawodnicy radzieccy. (o-b)

Turniej tenisowy w Helsinkach

W finałach halowego turnieju tenisowego w Helsinkach, z udziałem zawodników i zawodniczek polskich i fińskich uzyskano następujące rozstrzygnięcia:

Gra pojedyncza mężczyzn: Pekka Seilae (Finlandia) — Jacek Niedzwiedzki (Polska) 1:6, 6:3, 6:2; gra pojedyncza kobiet: Danuta Wierczok (Polska) — Barbara Kral (Polska) 7:6, 6:4; gra podwójna mężczyzn: Tadeusz Nowicki, Jacek Niedzwiedzki (Polska) — Wojciech Fibak, Mirosław Rybarczyk (Polska) 4:6, 6:1, 6:1.

Piłkarze wyjeżdżają do Jugosławii

31 bm. 22 piłkarzy-kadrowców wyjeżdża pod wodzą trenera Kazi mierz Górskiego na 2-tygodniowe zgrupowanie treningowe do Jugosławii. Stanowiąc będzie ono kolejny etap przygotowań naszej reprezentacji olimpijskiej do spotkań z Bułgarią i Hiszpanią. Ostatnio K. Górski przebywał kilka dni nad Adriatykiem, by zapoznać się z warunkami w Kastel Stari, gdzie przebywać będą piłkarze i omówić sprawę przyszłych sparingpartnerów.

„Kastel Stari to niewielkie ośrodek wypoczynkowy leżący nad uroczą zatoką Adriatyku w odległości ok. 20 km od Splitu. Zamieszkamy w nowoczesnym hotelu „Palace” tuż nad morzem, a na treningi dojeżdżać będziemy autokarem (ok. 15 km). Główną zaletą Kastel Stari jest bardzo korzystny klimat. Gdy wyjeżdżaliśmy było tu 14 stopni ciepła, a pogoda zbliżona do naszej wiosennej aury. Umożliwi nam to przeprowadzenie specjalistycznych zajęć techniczno-taktycznych, które objęte są programem treningu w Jugosławii. Rozegramy tam też 3-4 mecze sparingowe”. (PAP)

STYCZEN	Rajmunda
23	Tymoteusza
Niedziela	
24	Słońce: 7.40—16.20
Poniedziałek	

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Szkoła żon”.
NOWY — g. 19 „Córki pod kluczem”.
OPERA — g. 11 „Cyryl i Seweryn”.
OPERA — g. 19 „Koncert galowy”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Ludowa szopka polska”.
W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ: „Kłopotliwy gość”.
Niedziela: „Spójrzcie na wrzesień”.
CZARNKÓW: „Próba terroru”,
poniedziałek: „Szerokość geograficzna zero”,
poniedziałek: „Martwa fala”.
KALISZ: „Kosmos”, „Długa prawda”, „Oaza”, „Był tu Willie Boy”, „Stylowe. Nie pij, nie pali, nie podrywa, ale...”, „Czerwony płaszcz”.
KEPNO: „Dancing w kwatery Hitlera”, „Kłopotliwy gość”,
poniedziałek: „Życie rodzinne”,
poniedziałek: „Życie rodzinne”,
KŁODAWA: „Życie rodzinne”,
KONIN: „Górnicy”, „Pawna dla zmeżonego”,
Centrum: „Kapitan Florian z miłymi”.
KROTOSZYN: „Cyryl i Seweryn”,
poniedziałek: „Wzajemnie”,
MIEJSCOWO: „Wzajemnie”,
OSTRÓW ROMAN: „Bullitt” i „Chłopcy z placu broni”.
SŁONEC: „Viva Tenepa”.
OSTRZESZÓW: „Onowienie do poduszki”,
poniedziałek: „Onowienie do poduszki”,
PIŁA: „Dwaj dzentelmeni we wspólnym mieszkaniu”,
poniedziałek: „Dwaj dzentelmeni we wspólnym mieszkaniu”,
KORAL: „Ci wspólni meczownicy na swych szalejących gruchotach”.

SPORT

Bilans 1971 roku

Z myślą o Montrealu

Koniec starego i początek nowego roku, jest okazją do podsumowań i refleksji. W ostatnich tygodniach omawialiśmy działalność przedstawicieli niektórych dyscyplin sportowych w województwie poznańskim i samym Poznaniu. Dzisiaj chcielibyśmy przedstawić bilans działalności wielkopolskiej lekkoatletyki ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży, wśród której szukać należy przyszłych mistrzów i kandydatów do reprezentacji olimpijskiej na Montreal.

Rok 1971 miał dla młodzieżowej lekkoatletyki bardzo istotne znaczenie. Polski Związek Lekkiej Atletyki wprowadził bowiem w roku ubiegłym nowe kategorie wiekowe, m. in. grupę tzw. starszych juniorów. Wzorowano się tutaj na innych krajach europejskich, gdzie taki podział zda egzamin i co najwazniejsze pozwalało na bardziej wiarygodne porównanie wyników naszej młodzieży z reprezentantami innych krajów.

W tej chwili w lekkoatletyce obowiązują następujące kategorie wiekowe: dzieci (roczniki 1958 i młodszy), młodzieży (1957—58), juniorzy (1955—54), starsi juniorzy (1953—52) oraz seniorzy (1951 i starsi). Bilans ostatnich kilkunastu miesięcy wielkopolskiej młodzieżowej lekkoatletyki, wskazuje na spore osiągnięcia, ale niestety nasi reprezentanci nie utrzymali się również od przykrych potknięć. Do największych sukcesów należy zaliczyć starty zespołu województwa poznańskiego w Centralnych Igrzyskach Młodzieży (młodzieży) gdzie zajęliśmy pierwsze miejsce oraz w Centralnej Spartakiadzie Młodzieży (juniorzy) w Chorzowie. Tam po pasjonującej walce z reprezentacją Warszawy nasz zespół uplasował się ostatecznie na drugim miejscu, zaś poszczególne zawodnicy i zawodniczki byli w swoich konkurencjach prawdziwą rewelacją.

Grzejniaki natomiast poszli na mistrzostwach Polski juniorów i młodzików. Pełna mobilizacja całego aktywu lekkoatletycznego naszego województwa, w związku z przygotowaniem do II Centralnej Spartakiady Młodzieży spowodowała, że po zakończeniu tej imprezy, większość działaczy i trenerów społeczeństwa na przyszłościowych „laurach” i efekt był taki, że wśród juniorów okręg poznański uplasował się na dziesiątym miejscu, zaś wśród młodzików na szóstym. Świadczy to wymownie, że sportowcy są na pewno ważnymi i pozytywnymi elementami, ale lekkoatletyka na nich się nie kończy. O tym musimy pamiętać na przyszłość.

Analizując wyniki roku ubiegłego za podstawę przyjęliśmy tabelę dziesięciu najlepszych w poszczególnych kategoriach wiekowych. Jeżeli chodzi o dziewczęta

to sumując punkty uzyskane przez młodzieżki, juniorki i starsze juniorki otrzymaliśmy następującą kolejność klubową: 1. LKS Orkan P-n — 340 pkt., 2. MKS Piast P-n — 251, 3. MKS Malta P-n — 230, 4. Olimpia P-n — 211, 5. Energetyk P-n — 206, 6. Warta P-n — 202, 7. Calisia — 197, 8. Asnyk Kalisz — 112. Ta grupa klubów zdecydowanie przewodziła wśród dziewcząt i można było przewidzieć, że w przyszłości będą one w przyszłości właściwą pracą szkoleniową. Na 31 klubów zarejestrowanych w Okręgowym Związku Lekkoatletycznym w Poznaniu, 23 wprowadziły swoich przedstawicieli na listy 10 najlepszych rezultatów wśród dziewcząt. Wynika z tego jasno, że aż 9 klubów w ogóle nie interesuje się młodzieżową lekkoatletyką dziewczęcą. Warto tu dodać, że w klasyfikacji pionów sportowych wśród dziewcząt prowadzi Szkolny Związek Sportowy — 699 pkt., przed pionem związkowym (CRZZ) — 589 i Ludowym (LZS) — 575.

Wśród chłopców w trzech kategoriach wiekowych zdecydowanie przewodzi poznańska Warta — 410 pkt., przed dwoma Orkanami: Sokół — 318 i Poznań — 283. Na czwartym miejscu znajduje się Olimpia Poznań — 244, na piątym Energetyk Poznań — 214 i na szóstym MKS Malta Poznań — 193. Do grupy klubów, które prowadzą dobrą pracę z młodzikami, juniorami i starszymi juniorami zaliczyć jeszcze należy: MKS Asnyk Kalisz, MKS Chodzież, Calisia, MKS Kórnik, Stal Ostrów, AZS Poznań, MKS Szamotuły, Orkan Ostrzeszów i MKS Wolsztyn. Pozostałe nie mogą wykazać się rewelacyjnymi wynikami, zaś cztery kluby w ogóle nie wprowadziły do tabel 10 najlepszych wyników ani jednego reprezentanta.

Poważnym mankamentem młodzieżowej lekkoatletyki jest z pewnością chaotycznie ustalony kalendarz imprez. Co roku organizuje się mnóstwo zawodów nie skoordynowanych ze sobą, nie figurujących w kalendarzu PZLA ani OZLA. Powoduje to nadmierne obciążenie młodzieży oraz uniemożliwia jej prawidłowe szkolenie.

Okręg poznański mimo potknięć na mistrzostwach Polski, należy zaliczyć do przodujących w kraju w kategoriach młodzieżowych.

Jeżeli jednak chcemy utrzymać wysoki poziom, warto poczynić pewne podjęcia organizacyjne, które na pewno wpłyną dodatnio na uzyskiwane wyniki. I tak OZLA powinien ustalić trenerów odpowiedzialnych za szkolenie reprezentacji okręgu w poszczególnych kategoriach wiekowych, określić bliżej zadania klubom, opracować obowiązujący wszystkich kalendarz imprez, ograniczyć starty w nie swojej kategorii wiekowej, doprowadzić do współpracy klubów silniejszych ze słabszymi (przekazywanie utalentowanej młodzieży), złożyć wniosek w PZLA, aby mistrzostwa Polski młodzików, juniorów i starszych juniorów przeprowadzane były w ramach reprezentacji okręgów. (s)

KTO Z KIM GDZIE?

Godz. 10 — Warta — Baildon, To warzyński mecz koszykarski w Sali przy ul. Saperskiej.
Godz. 11 — Energetyk — AZS P-W Warszawa, II-ligowy mecz siatkarski w Sali przy ul. Grunwaldzkiej 1.
Godz. 12 — Grunwald — Wybrzeże, II-ligowy mecz piłkarski rezerw w Sali przy ul. Marceleskiej.
Godz. 16 — Ogólnopolski pływacki sprawdzian wytrzymałościowy (biegi na dystansie 400 m. we wszystkich stylach) na Pływalsni przy ul. Chwiałkowskiej.
Godz. 18 — Lech — Wisła, I-ligowy mecz koszykarski w Sali przy ul. Chwiałkowskiej.



Rajd Monte Carlo

39 samochodów przejechało przez Wielkopolskę

Tłumy entuzjastów motoryzacji zgromadziły się na trasie przejazdu uczestników tegorocznego samochodowego Rajdu Monte Carlo. Drogi i ulice województwa pęknęły od samochodów i samych widzów, były obstawione gęstym szpalem widzów.

Po starcie w Warszawie, który nastąpił w piątek o godz. 17.45, pierwszy wóz zameldował się na punkcie kontroli czasu w Gdyni przed godz. 5, natomiast o godz. 6.01 w odstępach jednorodnych, samochody rajdowe wyruszyły na trasę do Poznania. Pierwszy do stolicy Wielkopolski przyjechał poznański Adam Smorawiński ze swoim pilotem Ryszardem Zyszkowskim na samochodzie „BMW-Alpina”. Odległość z Gdyni do Poznania, pokonali oni w czasie 2,51 godz. Zaraz za nimi przyjechały dwa Porsche prowadzone przez znakomitych kierowców Waldegaarda i Larrouse. W odstępach kilkuminutowych nadjeżdżały kolejne załogi, a wśród nich wszystkie polskie Fiaty. Nie stawił się natomiast w Poznaniu Holender Slotemaker. W jego wozie — Fordzie-Eskorcie, nastąpiła na skutek awarii silnika awaria w Poznaniu zrezygnować z dalszej jazdy Francuz Jean Jakubowski, startujący na samochodzie Opel (nr startowy 231).

Natychmiast po przyjeździe polska załoga Fiata nr 69 (A. Jaroszewicz — J. Wojtyna) odprowadziła swój wóz do TOS-u przy ul. Trażniańskiej, gdyż mieli oni poważne kłopoty z uszczelnkami w skrzyni.

Jednym z faworytów 41 Rajdu Monte Carlo jest G. Waldegaard, (na zdjęciu po lewej), który startuje na samochodzie marki Porsche.



Adam Smorawiński (na zdjęciu przy swoim samochodzie „BMW-Alpina”, jako pierwszy przejechał do stolicy Wielkopolski.

Fot. (2) — Głos

bilkubowi Wielkopolskiemu, za sprawą organizacji i serdecznego przyjęcia. Większość zawodników skorzystała z basenu kąpielowego, zjadła posiłek, mogła odpocząć w specjalnie przygotowanych pokojach. W okresie kiedy zawodnicy odpoczywali wozy zostały umyte.

Punktualnie o godz. 12.01 nastąpił start do następnego etapu prowadzącego do Wrocławia. Widzowie bardzo serdecznie pożegnali poznańskich A. Smorawińskiego i R. Zyszkowskiego. Serdeczne słowa otrzymało również małżeństwo Zasadowie, jak również pozostali polscy i zagraniczni zawodnicy. (s)

„DAR POMORZA” POPYNIĘ NA OLIMPIADĘ

Z okazji Igrzysk Olimpijskich w Monachium, których częścią jest także obchodzący się na Zatoce Kilońskiej, organizowany jest wielki zlot statków żaglowych. Ostatnio zapadła decyzja, że weźmie w nim również m. in. udział statek Wyszowej Szkoły Morskiej w Gdyni „Dar Pomorza”.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE

— do 31. III. nieczynne.
MUZEUM W ROGALINIE — codziennie g. 10—15, niedz. g. 10—16.
W poniedziałki i dni poświatyczne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Współczesne malarstwo japońskie oraz wystawa prac grupy W. Vasarely, Nikolas Scheffer, Atilla Jolait, Szegedy Dobó, Igi Kirchner — g. 10—18, niedz. g. 10—17, poniedziałek: nieczynne (do 23. I.).
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa z Płodów — Bułgaria. Codziennie g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.
KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „V” wystawa pokonkursowa grafik i rysunku — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 W rannych piosenkach nr 83; 9.05 Fala 72; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.15 Dzieci młodszych „Pingwiny pana Poppera” słuch.: 10.20 Radiowy tygodnik muzyczny; 11.15 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Anegdota i fakty; 12.15 Wesoły autobus; 13.15 Z nowych nagrań Charlesa Aznavoura; 13.40 Harmonijka po polsku — gra Z. Zeraja; 14.00 Kompozycja przybliżona tygodnia; 14.30 „W Jezioranach”; 15.00 Konc. żywcem; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR — „Dzwonia do drzwi, otwórz”; 17.10 Spotkanie z bluesem; 17.40 Melodie ludowe w wykonaniu chóru i kapeli ludowej Rozgłoszenia Miast; 18.00 Radiowa piosenka miasteczka; 18.15 Przy muzyce o sporcie; 19.30 Dobranocka; 20.30 „Matysławskie”; 21.00 Pół na pół — magazyn z muzyką; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Jan Pietrzak poleca...; 23.10 Turniej orkiestr radiowych; 0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.45 Zauw. i uśmiechnij się; 8.05 Moskwa z melodiami i piosenkami słuchaczom polskim; 8.35 Radio problemy; 10.00 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranne symfonie; 13.30 Wiersze przy mikrofonie; 15.00 Teatr dla dzieci — „Kreslo”; 15.45 Baśń: 15.50 Melodie na deser; 16.45 Z księgarskiej lavy; 16.50 Koncert chopinowski z nagraniem Stanisława Richtera; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.50 Rewia piosenek; 18.00 Teatr PR — Studio Współczesne; „Podróż nocna”; 18.30 Sprawy, dźwięki z meczu z mistrz. I ligi piłki ręcznej „Grunwald” Poznań — „Wybrzeże” Gdańsk; 19.45 Baletka wachta; 20.00 Magazyn literacko-muzyczny „Listy miłosne”; 21.30 Radiowy Magazyn przebojów; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadomości sport.; 22.35 „Niedzielną

spotkania z muzyką” V aud. z cyklu: „Balety Igora Strawińskiego”; 23.40 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Spotkanie z Biniegiem Cichym; 8.10 A jednak to się zdarzyło; 8.35 Niedzielne rytmy; 9.00 „Jedźcie” — odc. 4 pow.; 9.10 Grające listy; 9.35 To właśnie tu; 10.00 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Jan Brahms — Konc. podwójny a-moll op. 102 na skrzypce, wiolonczelę i orkiestrę; 12.05 „Człowiek imieniem Sörgel”; 12.30 Miedzy „Bobino” a „Olimpią”; 13.00 Tydzień na UKF-ie; 13.15 4/4 — magazyn muzyczny; 14.05 Pa da śnieg... w bioskopie; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Różne barwy przebojów; 15.10 Pierwsze obrotów — muzyczne premiery; 15.30 Wiosna bez ptaków — reportaż; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Kronika zespołu „I Califfi”; 16.40 Muzyka w poezji — walc; 17.00 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Jedźcie” — odc. 6 pow.; 17.40 Zaproszenie do tańca — umbigada; 18.00 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 „Nie ma ulicy Długiej” — słuch.: 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.00 Notatnik radiomuzyczny — gawęda; 20.10 Wielkie recitale — Jurorzy V Konkursu Chopinowskiego; 20.40 Lew Oborin; 21.05 Pod Kurza Stopką; 21.25 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Suita tygodnia — J. F. Haendel; „Muzyka na wodzie”; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów — Anna German; 22.20 Mały słownik sztuki pięknej; 22.35 Miękkie kabareto; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Zofia Seretok; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Eva Olmerova.

WIADOMOŚCI: 6, 8, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Reportaż na zamówienie; 8.05 W naszym domu; 8.15 Melodie na kraj i na świecie; 8.25 Poranny refren; 8.30 Konc. żywcem; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9.00 A i I i I (i. polski); „Na przyrępkę” — słuch.: 9.20 Muzyka operowa; 10.05 „Złota godzina” — fragment; 10.25 Melodie krajów nadbałtyckich; 11.00 Dla ci VI (geografia); „Trzy razy Kraków”; 11.25 Rozrywkowe konkursy pianistyczne; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Z Wrocławia; 12.50 Fototelefony; 13.00 Żyć z życia; 13.30 „Wies tańczy i śpiewa”; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14.00 Repertaz literacki — Marij Reizer; „Nunc est bibendum” — rzecz o Stefanie Golebiowskim; 14.20 A. Liadow; Poemat symf. „Kikimora”; 14.30 Przegląd beatowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega (magazyn popularno-naukowy); 16.30 Popolu-

dnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktywność; 19.15 Z księgarskiej lavy; 19.30 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.35 Pieśni ze Śpiewników Domowych Stanisława Moniuszki; 21.00 Naukowy rolnik — Gospodarowanie na glebach lekkich; 21.25 Pieć minut o wychowaniu; 21.30 Zespół Dziewiatka; 22.00 Konc. żywcem młodości muzyki; 22.10 Piosenki ze znakomitych wykonawców; 22.40 Piosenki ze znakomitych wykonawców; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Merkuriusz młodej muzyki”; 23.40 Z muzyki dawniej; 0.10 Koncert żywcem od Polonii z zagranicy dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Wesołe rytmy; 8.35 Radiowe interwencje; 8.45 Polskie melodie ludowe w wyk. Zespołu Ludowego PR w Warszawie; 9.00 Suita z Opery „Carmen”; 9.10 Uniwersytecki Radiowy. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”; 9.35 Kobiety ABC; 10.05 Z krajów zorzy polarnej; 10.25 „W Jezioranach”; 10.35 Kompozytor tygodnia — Bela Bartok; 11.00 Czes dobroć gospodarstwa; 11.15 10 minut wielkopolskich melodii ludowych; 11.25 Magazyn dla kobiet; 11.40 „Odrzutek”; 11.50 „Dziękuję”; 12.00 Piosenki z kwiatkiem; 12.05 Jazzy na trąbce i fortepianie; 12.15 Cierpienia młodego Wertera; 12.25 Rozgłoszenia Miast; 12.30 Kompozytor tygodnia — John Barry; 12.40 „Przygoda z piosenką”; 12.50 Piosenki z kwiatkiem; 13.00 Piosenki z kwiatkiem; 13.05 Piosenki z kwiatkiem; 13.10 Piosenki z kwiatkiem; 13.15 Piosenki z kwiatkiem; 13.20 Piosenki z kwiatkiem; 13.25 Piosenki z kwiatkiem; 13.30 Piosenki z kwiatkiem; 13.35 Piosenki z kwiatkiem; 13.40 Piosenki z kwiatkiem; 13.45 Piosenki z kwiatkiem; 13.50 Piosenki z kwiatkiem; 13.55 Piosenki z kwiatkiem; 14.00 Piosenki z kwiatkiem; 14.05 Piosenki z kwiatkiem; 14.10 Piosenki z kwiatkiem; 14.15 Piosenki z kwiatkiem; 14.20 Piosenki z kwiatkiem; 14.25 Piosenki z kwiatkiem; 14.30 Piosenki z kwiatkiem; 14.35 Piosenki z kwiatkiem; 14.40 Piosenki z kwiatkiem; 14.45 Piosenki z kwiatkiem; 14.50 Piosenki z kwiatkiem; 14.55 Piosenki z kwiatkiem; 15.00 Piosenki z kwiatkiem; 15.05 Piosenki z kwiatkiem; 15.10 Piosenki z kwiatkiem; 15.15 Piosenki z kwiatkiem; 15.20 Piosenki z kwiatkiem; 15.25 Piosenki z kwiatkiem; 15.30 Piosenki z kwiatkiem; 15.35 Piosenki z kwiatkiem; 15.40 Piosenki z kwiatkiem; 15.45 Piosenki z kwiatkiem; 15.50 Piosenki z kwiatkiem; 15.55 Piosenki z kwiatkiem; 16.00 Piosenki z kwiatkiem; 16.05 Piosenki z kwiatkiem; 16.10 Piosenki z kwiatkiem; 16.15 Piosenki z kwiatkiem; 16.20 Piosenki z kwiatkiem; 16.25 Piosenki z kwiatkiem; 16.30 Piosenki z kwiatkiem; 16.35 Piosenki z kwiatkiem; 16.40 Piosenki z kwiatkiem; 16.45 Piosenki z kwiatkiem; 16.50 Piosenki z kwiatkiem; 16.55 Piosenki z kwiatkiem; 17.00 Piosenki z kwiatkiem; 17.05 Piosenki z kwiatkiem; 17.10 Piosenki z kwiatkiem; 17.15 Piosenki z kwiatkiem; 17.20 Piosenki z kwiatkiem; 17.25 Piosenki z kwiatkiem; 17.30 Piosenki z kwiatkiem; 17.35 Piosenki z kwiatkiem; 17.40 Piosenki z kwiatkiem; 17.45 Piosenki z kwiatkiem; 17.50 Piosenki z kwiatkiem; 17.55 Piosenki z kwiatkiem; 18.00 Piosenki z kwiatkiem; 18.05 Piosenki z kwiatkiem; 18.10 Piosenki z kwiatkiem; 18.15 Piosenki z kwiatkiem; 18.20 Piosenki z kwiatkiem; 18.25 Piosenki z kwiatkiem; 18.30 Piosenki z kwiatkiem; 18.35 Piosenki z kwiatkiem; 18.40 Piosenki z kwiatkiem; 18.45 Piosenki z kwiatkiem; 18.50 Piosenki z kwiatkiem; 18.55 Piosenki z kwiatkiem; 19.00 Piosenki z kwiatkiem; 19.05 Piosenki z kwiatkiem; 19.10 Piosenki z kwiatkiem; 19.15 Piosenki z kwiatkiem; 19.20 Piosenki z kwiatkiem; 19.25 Piosenki z kwiatkiem; 19.30 Piosenki z kwiatkiem; 19.35 Piosenki z kwiatkiem; 19.40 Piosenki z kwiatkiem; 19.45 Piosenki z kwiatkiem; 19.50 Piosenki z kwiatkiem; 19.55 Piosenki z kwiatkiem; 20.00 Piosenki z kwiatkiem; 20.05 Piosenki z kwiatkiem; 20.10 Piosenki z kwiatkiem; 20.15 Piosenki z kwiatkiem; 20.20 Piosenki z kwiatkiem; 20.25 Piosenki z kwiatkiem; 20.30 Piosenki z kwiatkiem; 20.35 Piosenki z kwiatkiem; 20.40 Piosenki z kwiatkiem; 20.45 Piosenki z kwiatkiem; 20.50 Piosenki z kwiatkiem; 20.55 Piosenki z kwiatkiem; 21.00 Piosenki z kwiatkiem; 21.05 Piosenki z kwiatkiem; 21.10 Piosenki z kwiatkiem; 21.15 Piosenki z kwiatkiem; 21.20 Piosenki z kwiatkiem; 21.25 Piosenki z kwiatkiem; 21.30 Piosenki z kwiatkiem; 21.35 Piosenki z kwiatkiem; 21.40 Piosenki z kwiatkiem; 21.45 Piosenki z kwiatkiem; 21.50 Piosenki z kwiatkiem; 21.55 Piosenki z kwiatkiem; 22.00 Piosenki z kwiatkiem; 22.05 Piosenki z kwiatkiem; 22.10 Piosenki z kwiatkiem; 22.15 Piosenki z kwiatkiem; 22.20 Piosenki z kwiatkiem; 22.25 Piosenki z kwiatkiem; 22.30 Piosenki z kwiatkiem; 22.35 Piosenki z kwiatkiem; 22.40 Piosenki z kwiatkiem; 22.45 Piosenki z kwiatkiem; 22.50 Piosenki z kwiatkiem; 22.55 Piosenki z kwiatkiem; 23.00 Piosenki z kwiatkiem; 23.05 Piosenki z kwiatkiem; 23.10 Piosenki z kwiatkiem; 23.15 Piosenki z kwiatkiem; 23.20 Piosenki z kwiatkiem; 23.25 Piosenki z kwiatkiem; 23.30 Piosenki z kwiatkiem; 23.35 Piosenki z kwiatkiem; 23.40 Piosenki z kwiatkiem; 23.45 Piosenki z kwiatkiem; 23.50 Piosenki z kwiatkiem; 23.55 Piosenki z kwiatkiem; 24.00 Piosenki z kwiatkiem; 24.05 Piosenki z kwiatkiem; 24.10 Piosenki z kwiatkiem; 24.15 Piosenki z kwiatkiem; 24.20 Piosenki z kwiatkiem; 24.25 Piosenki z kwiatkiem; 24.30 Piosenki z kwiatkiem; 24.35 Piosenki z kwiatkiem; 24.40 Piosenki z kwiatkiem; 24.45 Piosenki z kwiatkiem; 24.50 Piosenki z kwiatkiem; 24.55 Piosenki z kwiatkiem; 25.00 Piosenki z kwiatkiem; 25.05 Piosenki z kwiatkiem; 25.10 Piosenki z kwiatkiem; 25.15 Piosenki z kwiatkiem; 25.20 Piosenki z kwiatkiem; 25.25 Piosenki z kwiatkiem; 25.30 Piosenki z kwiatkiem; 25.35 Piosenki z kwiatkiem; 25.40 Piosenki z kwiatkiem; 25.45 Piosenki z kwiatkiem; 25.50 Piosenki z kwiatkiem; 25.55 Piosenki z kwiatkiem; 26.00 Piosenki z kwiatkiem; 26.05 Piosenki z kwiatkiem; 26.10 Piosenki z kwiatkiem; 26.15 Piosenki z kwiatkiem; 26.20 Piosenki z kwiatkiem; 26.25 Piosenki z kwiatkiem; 26.30 Piosenki z kwiatkiem; 26.35 Piosenki z kwiatkiem; 26.40 Piosenki z kwiatkiem; 26.45 Piosenki z kwiatkiem; 26.50 Piosenki z kwiatkiem; 26.55 Piosenki z kwiatkiem; 27.00 Piosenki z kwiatkiem; 27.05 Piosenki z kwiatkiem; 27.10 Piosenki z kwiatkiem; 27.15 Piosenki z kwiatkiem; 27.20 Piosenki z kwiatkiem; 27.25 Piosenki z kwiatkiem; 27.30 Piosenki z kwiatkiem; 27.35 Piosenki z kwiatkiem; 27.40 Piosenki z kwiatkiem; 27.45 Piosenki z kwiatkiem; 27.50 Piosenki z kwiatkiem; 27.55 Piosenki z kwiatkiem; 28.00 Piosenki z kwiatkiem; 28.05 Piosenki z kwiatkiem; 28.10 Piosenki z kwiatkiem; 28.15 Piosenki z kwiatkiem; 28.20 Piosenki z kwiatkiem; 28.25 Piosenki z kwiatkiem; 28.30 Piosenki z kwiatkiem; 28.35 Piosenki z kwiatkiem; 28.40 Piosenki z kwiatkiem; 28.45 Piosenki z kwiatkiem; 28.50 Piosenki z kwiatkiem; 28.55 Piosenki z kwiatkiem; 29.00 Piosenki z kwiatkiem; 29.05 Piosenki z kwiatkiem; 29.10 Piosenki z kwiatkiem; 29.15 Piosenki z kwiatkiem; 29.20 Piosenki z kwiatkiem; 29.25 Piosenki z kwiatkiem; 29.30 Piosenki z kwiatkiem; 29.35 Piosenki z kwiatkiem; 29.40 Piosenki z kwiatkiem; 29.45 Piosenki z kwiatkiem; 29.50 Piosenki z kwiatkiem; 29.55 Pios